



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Artymiuk

SSN Andrzej Tomczyk

Protokolant Katarzyna Wępa

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Marka Zajkowskiego

w sprawie **M. C. i M. C.1**

oskarżonych z art. 160 § 1 k.k. w zb. z art. 160 § 2 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 9 kwietnia 2025 r.,

kasacji wniesionych przez Prokuratora Rejonowego Białystok Północ w
Białymstoku

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 9 maja 2024 r., sygn. akt VIII Ka 19/24,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 9 października 2023 r., sygn. akt III K 471/23,

**I. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym;**

**II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. S., Kancelaria
Adwokacka w B., 1476 zł, w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia**

**za pomoc prawną w postępowaniu przed Sądem Najwyższym
świadczoną z urzędu na rzecz małoletniej pokrzywdzonej.**

Tomasz Artymiuk

Andrzej Stępka

Andrzej Tomczyk

UZASADNIENIE

M. C. został oskarżony o czyn z art. 160 § 1 i 2 k.k. polegający na tym, że w dniu 24 kwietnia 2022 r. w B. w mieszkaniu przy ulicy [...] wraz z żoną M. C.1, jako osoba, na której ciążył obowiązek opieki nad małoletnimi, to jest, 3-letnią N. C., 2-letnią K. C., 4-letnią I. C. i 7-letnią M. S., naraził ich na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w ten sposób, iż opiekował się nimi będąc pod wpływem alkoholu, co potwierdziło badanie urządzeniem A. z wynikiem 0,74 mg/l, jednocześnie nie dbając o wygląd i higienę małoletnich, warunki bytowe w mieszkaniu, czym doprowadził do ogólnego nieporządku, w tym także do zanieczyszczeń podłogi mieszkania psimi fekaliami

M. C.1 także została oskarżona o czyn z art. 160 § 1 i 2 k.k. polegający na tym, że w dniu 24 kwietnia 2022 r. w B. w mieszkaniu przy ulicy [...] wraz z mężem M. C., jako osoba, na której ciążył obowiązek opieki nad małoletnimi, to jest, 3-letnią N. C., 2-letnią K. C., 4-letnią I. C. i 7-letnią M. S., naraziła małoletnich na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, w ten sposób, iż opiekowała się nimi będąc pod wpływem alkoholu, co potwierdziło badanie urządzeniem A. z wynikiem 0,88 mg/l, jednocześnie nie dbając o wygląd i higienę małoletnich, a także warunki bytowe w mieszkaniu, czym doprowadziła do ogólnego nieporządku, w tym także do zanieczyszczeń podłogi mieszkania psimi fekaliami.

Sąd Rejonowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 9 października 2023 r., w sprawie III K 471/23, uznał oskarżonych M. C. i M. C.1 za winnych popełnienia zarzucanych im czynów, kwalifikując je z art. 160 § 2 k.k. - i za to skazał ich na kary po 10 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego M. C., który na podstawie art. 438 pkt. 1 k.p.k. zarzucił obrazę prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu, tj. art. 160 § 2 k.k., poprzez błędne zastosowanie i uznanie

oskarżonego za winnego w sytuacji, gdy w dniu 24 kwietnia 2022 r. nie znajdował się w stanie znacznej nietrzeźwości, zaś nieporządek panujący w mieszkaniu, czy też kłótnia z żoną nie spowodowały narażenia dzieci na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, wobec czego jego zachowanie nie wypełniało ustawowych znamion tego przestępstwa, co z kolei powinno skutkować uniewinnieniem oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego M. C. od popełnienia zarzucanego mu czynu.

W odpowiedzi na apelację obrońcy, działający w imieniu małoletniej N. C. ustanowiony dla niej kurator wniósł o utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku Sądu I instancji.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 9 maja 2024 r., w sprawie VIII Ka 19/24, zmienił zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego M. C. oraz w oparciu o art. 435 k.p.k. także w stosunku do oskarżonej M. C.1 w ten sposób, że oskarżonych uniewinnił od popełnienia zarzucanego im czynu.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł Prokurator Rejonowy Białystok - Północ w Białymstoku, który na podstawie art. 519 k.p.k., art. 520 § 1 k.p.k., art. 523 § 1 i 3 k.p.k. oraz art. 525 § 1 k.p.k. zaskarżył go na niekorzyść M. C. oraz M. C.1 i zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia, to jest, art. 4 k.p.k. w zw. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., poprzez przeprowadzenie kontroli odwoławczej wyroku Sądu pierwszej instancji w sposób wadliwy, polegający na ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób dowolny, z pominięciem zasad wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego, jak również z pominięciem całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, a przede wszystkim okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego, co skutkowało uznaniem, że zachowanie oskarżonych nie spowodowało narażenia ich małoletnich dzieci na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, a tym samym nie wypełniało ustawowych znamion zarzucanego im przestępstwa, co z kolei przełożyło się na zmianę wyroku Sądu

pierwszej instancji i uniewinnienie oskarżonych od popełnienia zarzucanego przestępstwa, podczas gdy prawidłowa ocena zebranych w sprawie dowodów, dokonana we wzajemnym ich powiązaniu, w tym uwzględnienie faktu wcześniejszego skazania oskarżonych wyrokiem Sądu Rejonowego w Białymstoku z dnia 1 marca 2021 r., o sygn. III K 2210/20, którym to wyrokiem oskarżonych uznano winnymi popełnienia przestępstwa z art. 160 § 2 k.k. na szkodę zamieszkujących z nimi małoletnich dzieci, pozwalała na konstatację, że konglomerat zachowań oskarżonych przejawiający się w skrajnym zaniedbaniu przez oskarżonych ich małoletnich dzieci, jak również niezagwarantowaniu tym dzieciom warunków życiowych, służących ich bezpiecznemu rozwojowi, a także wystawieniu tychże małoletnich na działanie szczególnie niebezpiecznych czynników zewnętrznych w postaci m.in. awantur i szarpanin wywiązujących się notorycznie pomiędzy pozostającymi pod wpływem alkoholu oskarżonymi, zagrażał w sposób bezpośredni zaistnieniem skutku w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu lub utraty życia małoletnich dzieci oskarżonych, co w rezultacie powinno było skutkować utrzymaniem w mocy zaskarżonego apelacją obrońcy oskarżonych wyroku Sądu pierwszej.

W konkluzji autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na kasację obrońca M. C. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja prokuratora odniosła ten skutek, że Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu drugiej instancji i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Białymstoku do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Należy podkreślić, że jakkolwiek Sąd I instancji sporządził stosunkowo oszczędne w słowach uzasadnienie, to jednak było ono na tyle rzetelne i wyczerpujące, by właściwie obrazowało tok rozumowania tego Sądu, w tym zarówno co do analizy całokształtu zebranego materiału dowodowego, jak i rozważań prawnych w zakresie przypisanego oskarżonym przestępstwa. Nie przesądzając kwestii ewentualnej odpowiedzialności karnej M. C. i M. C.1 – gdyż ta winna być

rozstrzygnięta w toku rzetelnej kontroli instancyjnej po rozpoznaniu apelacji obrońcy – to należy jednak zwrócić uwagę na zasadnicze ustalenia Sądu Rejonowego dotyczące omawianego zagadnienia. Sąd stwierdził między innymi, że krytycznego dnia oboje oskarżeni przebywali wraz z dziećmi w domu i znajdowali się w stanie znacznej nietrzeźwości. Dalej Sąd wywodził – „około godziny 21:40 pomiędzy M. C. i M. C.1 doszło do awantury, którą słyszeli także sąsiedzi, a w związku z tym, że w mieszkaniu były małe dzieci, zawiadomiona została Policja; w mieszkaniu panował nieporządek, w łazience na podłodze stała butelka z zawartością wódki, do której mogły mieć dostęp dzieci, ogólnie mieszkanie nosiło ślady libacji alkoholowej”. W zakresie odnoszącym się do kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonym przestępstwa Sąd Rejonowy podniósł, co następuje – „zachowanie oskarżonego M. C. ale także i jego żony oskarżonej M. C.1 wypełniło znamiona czynu opisane w art. 160 § 2 k.k.; nie ulega wątpliwości, że na oskarżonych jako rodzicach małoletnich dzieci ciążył obowiązek opieki, a ich nieodpowiedzialne zachowanie zagrażało bezpośrednio życiu i zdrowiu dzieci, jak wynika z zeznań świadków w domu panował straszny bałagan, brud, rozbite szkło, butelka z alkoholem, do której mogły mieć nieskrępowany dostęp dzieci oskarżonych; stan nietrzeźwości i agresja wobec siebie oskarżonych mogły w bezpośredni sposób zagrozić życiu dzieci a zwłaszcza dwuletniej córki, która wymagała czynności pielęgnacyjnych, jak przewinięcie, czy nakarmienie; mimo późnej pory dzieci nie były przygotowane do snu, a właściwie powinny już spać, oskarżeni zajmowali się kłótnią między sobą i piciem alkoholu a nie dziećmi; dlatego w ocenie Sądu w tych okolicznościach przesłanka narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu została bezwzględnie zrealizowana”.

Rozpoznając apelację obrońcy M. C., Sąd odwoławczy stwierdził, że nie zmienia ustaleń faktycznych, na podstawie których doszło do skazania oskarżonych przez Sąd I instancji, ale zarzucił, iż Sąd ten dokonał błędnej subsumcji przyjętych ustaleń pod normę prawa materialnego. Podniósł Sąd drugiej instancji między innymi - „Sąd pierwszej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w sposób prawidłowy, lecz dopuścił się obrazy przepisów prawa materialnego. Zdaniem Sądu Okręgowego nie było podstaw do przypisania oskarżonemu popełnienia zarzucanego mu czynu”. A zatem, analizując ustawowe znamiona przestępstwa z

art. 160 k.k. Sąd odwoławczy uznał, że nie zostało spełnione przez oskarżonych znamię występowania bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, gdyż w przedmiotowej sprawie: „w ogóle takiego stanu nie uprawdopodobniono. Odniesiono się wyłącznie do ustalenia nieodpowiedniego zachowania sprawcy bez wskazania, w jaki sposób oskarżony zwiększył ponad społecznie dopuszczalną miarę prawdopodobieństwo wystąpienia negatywnego skutku oraz nie wykazując, że ów skutek przybrał postać realnego, znaczącego wzrostu niebezpieczeństwa utraty życia lub zdrowia w stopniu określonym przez przepis przez inną osobę”. Jednocześnie Sąd odwoławczy stwierdził, że jednak stworzono niebezpieczeństwo uszczerbku na zdrowiu dzieci – ale nie było ono aż tak wysokie by przyjąć, iż wypełniło znamiona art. 160 § 2 k.k. - czyli, że w realiach sprawy stanowiło dla pokrzywdzonych niebezpieczeństwo „utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu”. Przyjął bowiem Sąd Okręgowy - „Nie ulega wątpliwości, iż w niniejszej sprawie oskarżony stworzył niebezpieczeństwo uszczerbku na zdrowiu dzieci, które pozostawały pod jego (i oskarżonej) opieką. Świadczy o tym stwierdzony nieporządek, szkło i zwierzęce fekalia znajdujące się na podłodze w mieszkaniu oraz butelka wódki pozostawiona w łazience, a przede wszystkim stan nietrzeźwości rodziców dzieci. Jak wynika z zebranego materiału dowodowego, dzieci były zaniedbane i brudne. Powyższe okoliczności zdarzenia nie pozwalają natomiast na przyjęcie, że w sprawie wystąpił skutek narażenia dzieci na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Oceniony obiektywnie stan faktyczny pozwala przyjąć, iż M. C. zdawał sobie sprawę z faktu, że stworzył dla dzieci jakieś niebezpieczeństwo, lecz brak jest jakichkolwiek obiektywnych elementów stanu faktycznego, które uzasadniałyby przyjęcie, że co najmniej godził się na to, że naraża dzieci na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub wystąpienia ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Ustalone warunki, w jakich przebywały dzieci uzasadniają stwierdzenie, że były narażone na pogorszenie stanu zdrowia, np. poprzez powstanie odparzeń czy skaleczeń, lecz nie uzasadniają przyjęcia skutku narażenia na poważne konsekwencje zdrowotne”.

Analiza przytoczonych wywodów Sądu II instancji wskazuje, że Sąd ten nie neguje warunków, w jakich przebywały dzieci, ale nie uważa, by ta sytuacja zrealizowała znamię zaistnienia niebezpieczeństwa w ujęciu art. 160 k.k.

Prokurator w kasacji zarzucił Sądowi odwoławczemu naruszenie prawa procesowego, poczynienie ustaleń fatycznych niezgodnie z art. 7 k.p.k. i zarzuca: „Sąd ten dokonał następnie własnej oceny zgromadzonych dowodów, co przełożyło się w sposób bezpośredni na zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonych od popełnienia zarzucanego im przestępstwa. Zauważyć należy, że sąd odwoławczy jest uprawniony do wydania orzeczenia o charakterze reformatoryjnym, jednakże w sytuacji, gdy nie przeprowadza postępowania dowodowego, odmiennie oceniając dowody przeprowadzone przez sąd *meriti*, ocena taka jest dopuszczalna tylko wówczas, gdy możliwe jest stwierdzenie, że zebrane dowody mają jednoznaczną wymowę, zaś sąd pierwszej instancji ocenił je oczywiście błędnie”.

Podniósł prokurator również, że jakkolwiek Sąd odwoławczy formalnie zaaprobował ocenę dowodów dokonaną przez Sąd I instancji zarzucając temu Sądowi obrazę prawa materialnego, to w rzeczywistości sam dopuścił się naruszenia art. 410 k.p.k. pomijając dowody niekorzystne dla oskarżonych. Trafnie skarżący zauważył w tym zakresie: „ustalenie, czy zaistniały w obiektywnej rzeczywistości stan niebezpieczeństwa był stanem zagrażającym dzieciom utratą życia lub wystąpieniem ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, pozostawało elementem ocennym, a do wydania wiążącej oceny w tym zakresie zobowiązany był sąd, przed którym zawisła sprawa w danej instancji. Ocena ta, zgodnie z treścią art. 7 k.p.k., powinna była być dokonana swobodnie, z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego”.

Sąd Najwyższy zauważa, że w istocie ocena, czy wystąpił stan zagrożenia z art. 160 § 1 k.k. jest kwestią ocenną i należy do sfery ustaleń faktycznych, a nie do sfery naruszenia prawa materialnego. Jest też faktem, iż Sąd odwoławczy inaczej ocenił sytuację, w której znajdowały się dzieci, a także odmiennie ocenił potencjał tych warunków (np. rozbitego szkła, dostępnego alkoholu, brudu, awantury rodziców) uznając, że stworzenie dzieciom takich warunków nie znajduje się w zainteresowaniu prawa karnego. Nie wynika z uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego, by dokonując ponownej oceny stanu zagrożenia pokrzywdzonych dzieci, poddał wystarczająco wnikliwej analizie materiał dowodowy przedstawiony w sprawie. Nie odniósł się w ogóle do faktu, w jakich okolicznościach doszło do interwencji policji - rozpoczętej wyważaniem drzwi, których nikt nie był w stanie otworzyć, a zakończonej

zawiezieniem oskarżonej na izbę wytrzeźwień. Sąd odwoławczy skoncentrował się na stanie mieszkania (nieporządku), a nie na stanie rodziców, którzy sami wprawili się w taki stan, w którym nie tylko nie byli w stanie sprawować opieki nad dziećmi, ale i stanowili dla nich w pewnym stopniu zagrożenie. Można się zgodzić z prokuratorem, że „stan faktyczny skutkujący poprzednim skazaniem oskarżonych dowiódł istnienia logicznego związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy pijackimi awanturami oskarżonych, a możliwością zaistnienia realnego stanu zagrożenia życia i zdrowia dzieci, nad którym sprawowali oni pieczę. Wytworzony przez oskarżonych stan zagrożenia nie miał zatem w przedmiotowej sprawie charakteru abstrakcyjnego, a był realnym przyczynkiem do dalszego rozwoju sytuacji, mogącej ostatecznie zakończyć się tragedią”.

W konsekwencji więc głównym naruszeniem prawa ze strony Sądu odwoławczego było dokonanie odmiennej oceny dowodów, błędnie uznanej za zmianę jedynie w zakresie prawa materialnego, przy jednoczesnym braku przeprowadzenia całościowej oceny dowodów w sprawie. Doszło więc do naruszenia z jego strony wskazanych w kasacji przepisów prawa.

W kontekście czynu zarzuconego oskarżonym tytułem ogólnych uwag należy przypomnieć, że zachowanie sprawcy przestępstwa z art. 160 k.k. opisane zostało za pomocą znamienia czasownikowego „naraża”, bez żadnej bliższej jego charakterystyki. Chodzi zatem o wszelkie zachowania, które można określić jako powodowanie narażenia. Określenie to nie wskazuje żadnego skonkretyzowanego sposobu zachowania ani jakiegokolwiek czynności, która wywoływałaby stan narażenia człowieka na niebezpieczeństwo, lecz stanowi zbiorcze określenie dla wszystkich zachowań, które skutek taki mogą wywołać (*por. M. Królikowski, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.) Kodeks karny. Część szczególna. Tom. I, Warszawa 2013, s. 293*). Dla przypisania skutku w postaci narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo określonego dobra (np. życia lub zdrowia dziecka) jest bez znaczenia, czy osoba zobowiązana do działania nie przeszkodziła wystąpieniu bezpośredniego zagrożenia, czy też przez zaniechanie wykonania obowiązku nastąpiło zwiększenie bezpośredniego zagrożenia, którego powstania osobie zobowiązanej przypisać nie można. Nie ulega wątpliwości, że do przyjęcia odpowiedzialności na podstawie art. 160 § 1 k.k. konieczne jest zaistnienie skutku w

postaci obiektywnie istniejącego potencjału niebezpieczeństwa utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Narażenie na to niebezpieczeństwo ma mieć charakter konkretny, ustawodawca wymaga, aby było to niebezpieczeństwo bezpośrednie. Bezpośredniość tę rozumieć należy bądź jako nieuchronne następstwo dalszego niebezpiecznego dla życia lub zdrowia rozwoju sytuacji, bądź jako wysokie prawdopodobieństwo jego wystąpienia (*por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 grudnia 2024 r., V KK 291/24, LEX nr 3789388; z dnia 5 listopada 2002 r., IV KKN 347/99, LEX nr 74394*).

W związku z tym, że nadzwyczajny środek zaskarżenia koncentrował się na zarzucie przeprowadzenia przez Sąd Okręgowy nierzetelnej kontroli odwoławczej, to trzeba zauważyć, że zgodnie z normą zawartą w art. 457 § 3 k.p.k., w uzasadnieniu swego orzeczenia Sąd odwoławczy jest zobligowany wskazać, czym kierował się wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za zasadne albo niezasadne. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, że treść art. 437 § 2 k.p.k. nie pozostawia wątpliwości, iż sądowi odwoławczemu przyznane zostało uprawnienie do orzekania odmiennego co do istoty sprawy, o ile pozwalają na to zebrane dowody, w czym mieści się również prawo do uniewinnienia oskarżonego. Jednak zmiana wyroku sądu pierwszej instancji i uniewinnienie oskarżonego winno być poprzedzone szczegółową analizą całokształtu materiału dowodowego, ujawnionego w trakcie postępowania sądowego oraz wszechstronną i wnikliwą jego oceną, która powinna zostać następnie przedstawiona, stosownie do treści art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji, przy czym uzasadnienie tego orzeczenia winno mieć charakter pierwszoinstancyjny, a zatem stosownie do art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. wskazywać, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych (*por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 września 2017 r., II KK 141/17, LEX nr 2389562; z dnia 18 marca 2015 r., III KK 432/14, LEX nr 1663408; z dnia 19 listopada 2014 r., III KK 239/14, LEX nr 1567486*). Nie ulega wątpliwości, że zmiana co do istoty orzeczenia poddanego kontroli instancyjnej jest uprawniona jedynie wówczas, gdy zebrane w sprawie dowody faktycznie pozwalają na odmienne, niż to wydane przez sąd I instancji, rozstrzygnięcie. Będzie więc dopuszczalna i uzasadniona tylko wtedy, gdy

zebrane dowody mają jednoznaczną wymowę, a ich ocena dokonana przez sąd I instancji jest oczywiście błędna. Same wątpliwości co do prawidłowości oceny przeprowadzonych przez sąd I instancji dowodów nie upoważniają jeszcze sądu odwoławczego do zajęcia odmiennego - co do istoty - stanowiska, mogą jedynie uzasadniać potrzebę, bądź to ponownego przeprowadzenia tych dowodów, których ocena sądu I instancji nasuwa zastrzeżenia, bądź też - uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (*por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 września 2014 r., III KK 87/14, LEX nr 1515149; z dnia 2 lutego 2012 r., IV KK 306/11, LEX nr 1119561; z dnia 7 października 2011 r., III KK 29/11, LEX nr 1044029*).

W tej sytuacji Sąd Najwyższy uznał za konieczne uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Białymstoku w postępowaniu odwoławczym. Sąd Najwyższy nie przesądza kierunku przyszłego rozstrzygnięcia – nie można wykluczyć, że Sąd odwoławczy po raz kolejny uzna argumenty przedstawione w apelacji za trafne. Niemniej jednak, w toku ponownego postępowania będzie mieć na uwadze niniejsze wywody prawne Sądu Najwyższego. Jeśli zajdzie potrzeba sporządzenia uzasadnienia wyroku, przedstawi argumenty wyczerpująco, odpowiednio wnikliwie i w sposób świadczący o tym, iż dokonał rzetelnej kontroli instancyjnej.

[J.J.]

[r.g.]

Tomasz Artymiuk

Andrzej Stępka

Andrzej Tomczyk